

Wiadomości z Olimpiady

Sznajdrowi przyznano 6-te miejsce Dzień porażek Polaków Jedynie zapaśnicy odnieśli zwycięstwa

BERLIN, 6. 8. (tel. wł.) Po dwóch pomyślnych dniach na stadionie olimpijskim dla naszych zawodników, dzień dzisiejszy zakończył się bardzo przykro. Nie odnieśliśmy żadnego zwycięstwa, nie uzyskaliśmy żadnego punktowanego miejsca. Zawodnicy, na których liczyliśmy, zawiedli na całej linii.

Luckhaus, którego spodziewaliśmy się zobaczyć w finale trójskoku, doszedł zaledwie, po szczególnie zakończonych eliminacjach, do drugiej rundy, gdzie jednak został wyeliminowany. Skoczek zaledwie 14,33 m. A przecież ten sam zawodnik miał już skoki ponad 15-metrowe. Drugi nasz reprezentant w tej konkurencji, Hoffman, osiągający w kraju niemal 15 m., został wyeliminowany już za pierwszym razem, gdzie nie osiągnął wymaganego minimum — 14 m. Należy zaznaczyć, że Hoffman po raz pierwszy startował na szerszej arenie. To mogło go zdeprymować i być powodem tak słabych wyników.

Nasi oszczepnicy nie spisali się o wiele lepiej. Coprawda obaj zakwalifikowali się w eliminacjach do finału dzięki osiągnięciu wymaganego minimum 60 m. W ostatecznej rozgrywce jednak Lokajski miał najlepszy rzut — 66,36 m., drugi rzut miał gorszy, a trzeci go w ogóle nie wykonał, odczuwając dotkliwy ból w nadwyrżonych mięśniach pleców. Wynik Lokajskiego stoi oczywiście poniżej jego możliwości. Na usprawiedliwienie Polaka trzeba dodać, że startował on kontuzjowany, po-

nieważ już w Warszawie miał nadwyrżony mięsień ręki, a potem pleców. Drugi oszczepnik, Turczyk, rzucał także poniżej swej formy i mając wynik 63,36 m. zajął 10-te miejsce. Jak więc widzimy, obaj zawodnicy zawiedli nasze oczekiwania.

Zapaśnicy nasi, Rokita i Ślask, zwyciężyli swych przeciwników i zakwalifikowali się do następnej rundy. Z trzech startujących strzelców w szybkim strzelaniu z pistoletu w eliminacjach odpadł Bursa, a Suchorzewski zajął 7-me miejsce, wykazując zupełnie dobrą formę. Żeglarz nasz, Jensch, startujący po raz trzeci w biegu olimpijskim, znalazł się znów na szarym końcu. Zajął on dopiero dalekie, 20-te miejsce. Osada „M. R. 6“, która w środę zajęła na 12 państw miejsce 10-te, dzisiaj znów była ostatnią. Po tym biegu Polacy prawdopodobnie wycofają się z dalszych rozgrywek.

Jedynie jasniejszym punktem w dniu dzisiejszym było przyznanie 6-go miejsca naszemu skoczkowi o tyczce, Sznajdrowi. Jak wiadomo, w środę, z powodu panujących ciemności, rozstrzygające skoki odłożono do czwartku. Dzisiaj jednak sędziowie uznali, że walka o 6-te miejsce między 10-ma ubiegającymi się o nie trwałaby zbyt długo i postanowili miejsce to podzielić między wszystkich współzawodników.

Należy zaznaczyć, że Sznajder wykonał swój 4-metrowy skok po słabym treningu, którego nie

mógł przeprowadzić z powodu kontuzji.

Mający startować dzisiaj na 400 m. nasz zawodnik Biniakowski został ostatecznie z tej konkurencji wycofany. Biniakowski ma nadwyrżony mięsień i w ogóle wątpliwym jest, czy będzie nawet startował w zbliżającą się w sobotę w sztafecie 4x400.

Oczywiście po tych porażkach w naszym obozie, który z powodu wielkiej ilości kontuzjowanych zawodników otrzymał miano „oboza kalek“, nastrój panuje ponury. Oby „feralna“ siódemka i ponoć „feralny“ piątek odwrócił tę złą passę!



LUCKHAUS

którego spodziewaliśmy się ujrzeć wśród elity zawodników w trójskoku, odpadł już w półfinałach, zajmując w ogólnej klasyfikacji jedenaste miejsce.

Z trybuny olimpijskiej

Plawczyk odpadł

Nasz skoczek wzwyż, Plawczyk, przekroczył w eliminacjach na stadionie olimpijskim wysokość 185 cm. Zakwalifikował się do finału. Tu jednakowoż nie powtórzył swego wyniku. Eliminacje odbywały się rano, finał popołudniu.

Jaka była przyczyna tak raptownego spadku formy? Przecież Plawczyk stać na skok wysokości 195 cm. Jego zeszlaczony wynik (194 cm.) należał do najlepszych w Europie. Sklasyfikowany na piątym miejscu w Berlinie, Japończyk Yata przekroczył wysokość 197 cm., a następne miejsce zajął Finn Kalima. Japończyk Asakuma i Tanaka oraz Niemiec Weinkötzt. Wszyscy przekroczyli 194 cm., a więc wysokość dla Polaka osiągalną.

Plawczyk odpadł.

Dopiero teraz okazało się, co było tego przyczyną. Oto w wolnym czasie między eliminacjami a finałem skoku wzwyż Plawczyk otrzymał list z Warszawy. List od warszawskiego ośrodka W. F., gdzie Plawczyk ma posadę instruktora (ukończył on C. I. W. F., dyplom ma). A w liście nie-

spodzianka. Bardzo przykra i b. charakterystyczna dla naszych stosunków. Plawczykowi wypowiada się miejsce. Wyrzuca się z posady instruktora z dyplomem.

Tak postępuje instytucja sportowa, której przecież chyba powinno zależeć na dobrych wynikach Polaków w Berlinie. Komentarze w zupełności zbyteczne.

I czyż można się tedy dziwić, że Plawczyk odpadł? Wyjeżdżać z Polski z posadą, a wracać bezrobotnym. Nawet najsilniejsze nerwy tego by nie przetrzymały.

Plawczyk startuje dzisiaj, w piątek w dziesięcioboju. Na szczęście ma już posadę. Min. Urych zażądał mu pracę w kolejiowym PW.

Miejmy nadzieję jednak, że sprawa na tem się nie skończy. W sporcie naszym źle się dzieje. Atmosfera staje się ciężka. Trzeba jaknajświeżiej wszystkie cna pochwycić. Naościć i dobrze przewietrzyć.

To jest konieczne!

A czem wcześniej, tem lepiej.

(ad. c.)

Polska młodzież szkolna na obozie olimpijskim

Na terenie wielkiego obozu młodzieży szkół średnich, zorganizowanego z okazji igrzysk olimpijskich w Berlinie, przebywa 30 chłopców gimnazjum im. Batorego z Warszawy pod kierunkiem prof. Olgędzkiego. Młodzież na obozie czuje się bardzo dobrze i korzysta z doskonałych urządzeń.

Ogółem na terenie obozu znajdują się reprezentacje 25 państw, przyczem każda reprezentacja składa się z 30 uczniów. Każda reprezentacja posiada własny namiot, a w namiotach łóżka i pościel. Na samym początku obozu utworzono specjalny komitet poroziemawczy, w skład którego weszli delegaci 6-ciu państw, w tej liczbie i Polska. Wyżywienie w obozie jest skromne, ale wystarczające.

Program dnia przewiduje pobudkę o godz. 6.30, następnie gimnastykę, kąpiel, śniadanie, po czym młodzież udaje się w charakterze widzów na zawody olimpijskie.

skie. Po obiedzie ponowny był na stadionie olimpijskim. Wieczorem odbywa się ognisko, ewent. młodzież chodzi do teatrów na różne pokazy itd.

Młodzież polska, przebywająca na obozie, czuje się doskonale. Wszyscy są zdrowi.

Polo, hokej szczypiorniak

Mecz w polo Niemcy — Węgry powtórzony ze względu na wynik nierozstrzygnięty w poprzednim meczu, zakończył się tym razem zdecydowanym zwycięstwem Węgier 16:6.

W ramach olimpijskiego turnieju hokejowego Niemcy pokonały Danję 6:0, (2:0), a Holandia zwyciężyła zdecydowanie Szwajcarię 4:1 (2:1).

Pierwsze mecze w piłce ręcznej dały Niemcom zwycięstwo nad Węgrami w stosunku 23:0 (14:0), Austrią — Rumunami 18:3 (5:1).

Jak z rogu obfitości Padają nowe rekordy światowe Fantastyczny wynik Japończyka w trójskoku

BERLIN, 7. 8. Walki na stadionie olimpijskim trwają w dalszym ciągu. Czwartkowe przedpołudnie zajęły przedbiegi na 400 mtr. panów, przedbiegi rzutu oszczepem i trójskok. Mimo wczesnej godziny na trybunach zjawiało się zgórą 60.000 publiczności.

POLACY W TRÓJSKOKU

W trójskoku z Polaków startowali: Luckhaus i Hofman. Aby zakwalifikować się do dalszych rozgrywek należało osiągnąć w trójskoku 14 mtr. Z Polaków udało się to jedynie Luckhausowi, podczas gdy Hofman został wyeliminowany.

Poza Luckhausem do dalszych rozgrywek przeszli: Dickinson (Australia), Ryszardson (Kanada) Joch (Niemcy), Brown (Ameryka), Suomela (Finlandja), Klase (Holandia), Harada (Japonja), Metcalfe (Australia), Woellner (Niemcy), Konratschek (Austria), Romero (Ameryka), Somlo (Węgry), Anderson (Szwecja), Sigurdson (Islandja), Rajasaari (Finlandja), Wilkins (Ameryka), Tajima (Japonja), Mikie (Jugosławia), Oshima (Japonja), Ljungberg (Szwecja), Long (Niemcy) i Haugland (Norwegia).

BEZ BINIAKOWSKIEGO

W przedbiegach na 400 mtr. panów Biniakowski ze względu na nadwyrżone ścięgno nie startował. Wyniki były następujące:

I przedbieg: 1) Roberts (Anglia) 48,1 przed Danielson (Szwecja) 48,6. II przedbieg: 1) Henry (Francja) 49,2 przed Knenickim (Czechosłowacja) 49,6. III przedbieg: 1) Brown (Anglia) 48,8 przed Lanzi (Włochy) 49,3. IV przedbieg: 1) Smallwood (Ameryka) 49 przed Limonem (Kanada) 49,2. V przedbieg: 1) lu Valle (Ameryka) 49,1 przed Andersonem (Argentyna) 49,5. VI przedbieg: 1) Blażejczak (Niemcy) 47,9 przed Ramplingiem (Anglia) 48,6. VII przedbieg: 1) Williams (Ameryka) 47,8 przed Fritzem (Kanada) 49 i VIII przedbieg: 1) Skawinsky (Francja) 48,9 przed Wachenfeldem (Szwecja) 49.

WYSTĘP STRZELCÓW

Pierwszy występ naszych strzelców w strzelaniu szybkim z pistoletu wykazał dobrą formę Suchorzewskiego i Piłkowskiego. Mimo bardzo silnej konkurencji Polacy przedostali się do następnej rundy. Odpadł jedynie Bursa.

Otwarcie zawodów nastąpiło w sposób bardzo uroczysty w obecności ministra spraw wewn. Rzeszy dr. Fricka i szeregu wybitnych dignitarzy.

HANDRICK MISTRZEM

Przedpołudniem odbyła się ostatnia konkurencja w pięcioboju nowoczesnym: bieg na przetaj. Pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji i złoty medal olimpijski zdobył Niemiec Handrick.

Drugie miejsce i srebrny medal uzyskał Amerykanin Leonard. Na trzecim miejscu sklasyfikował się Włoch Abba, a dalsze miejsca zajęli: 4) Thofeld (Szwecja), 5) Orban (Węgry), 6) Lemp (Niemcy).

JENSZ DWUDZIESTY

W trzecim biegu „olimpijskim“ Polska reprezentowana przez Jenschę, zajęła tym razem 20-te miejsce.

Zwyciężyła Holandia przed Anglią, Niemcami, Chile i Francją. Ogółem sklasyfikowano 24 jachty. W klasie „M. R. 6“ Polska sklasyfikowała się w środę ponownie na 12-ej pozycji (ostatniej). W czwartek w tej samej konkurencji Polska zajęła 10-te miejsce. Pierwsze miejsce zdobyły niespodziewanie Włochy przed Argentyną, Finlandią, Szwajcarią i Norwegią.

TURCZYK I LOKAJSKI

W rzucie oszczepem obydwa startujący Polacy: Turczyk i Lokajski osiągnęli w przedbojach wymagane 60 mtr. i zakwalifikowali się do dalszych rozgrywek.

Z bardziej znanych zawodników, zakwalifikowali się poza-

tem: Kanadyjczyk Milton, Fin Jaervinen, Niemiec Weiman, Amerykanin Metcalfe, Węgier Varszegi, Fin Toivonen, Amerykanin Terry, Holender van der Poll, Niemiec Stoeck i Fin Nikkanen.

ZWYCIĘSTWO ZAPASNIKÓW

Na olimpijskim turnieju zapaśniczym w walkach grecko-rzymskich nasi zapaśnicy odnieśli dwa zwycięstwa:

Rokita pokonał Goillesa (Belgia) a Ślask wygrał z Węgrem Mori.

Obaj zawodnicy przeszli do następnej rundy.

WŁOCH NAJLEPSZY

W rozgrywkach indywidualnych o mistrzostwo olimpijskie we florecie pierwsze miejsce i złoty medal zdobył Włoch Gaudini, odnosząc 7 zwycięstw. Na drugim miejscu uplasował się Gardere (Francja) — 6 zwycięstw. Trzecim był Bochno (Włochy) — 4 zwycięstwa.

Dalsze miejsca zajęli: 4) Cammir (Niemcy) — 4 zwycięstwa. 5) Guaragna (Włochy) — 3 zwycięstwa. 6) Bru (Belgia) — 3 zwycięstwa.

NOWY REKORD ŚWIATA

W półfinałach na 110 mtr. przez płotki panów Towns (Ameryka) pobił rekord światowy, osiągając czas 14,1 sek. Dotychczasowy rekord świata należał do Amerykanina Bearda i wynosił 14,2. Drugie miejsce w tym półfinale zajął Lidman (Szwecja) w czasie 14,5 przed Tomsonem 14,7.

W drugim półfinale zwyciężył Finlay (Anglia) w czasie 14,5 przed Pollardem (Ameryka) 14,6 i O'Connor (Kanada) 15 sek.

SUCHORZEWSKI SIÓDMY

W następnej rundzie w strzelaniu szybkim z pistoletu z polskich strzelców Suchorzewski zajął dobre siódme miejsce.

Mistrzostwo olimpijskie zdobył Niemiec van Oyen, który osiągnął wszystkie możliwe punkty. Drugie miejsce zdobył również Niemiec Hax, trzecim był były mistrz świata Szwed Ullman, który wywalczył brązowy medal olimpijski dopiero po rozgrywce z Grekiem Angelosem Papadimase.

Na dalszych miejscach uplasowali się: 5) Mueller (Szwecja), 6) Boninsegni (Włochy), 7) Jan Kazimierz Suchorzewski (Polska), 8) Marwe (Łotwa), 9) Aasnaes (Norwegia), 10) Wadney (Węgry).

MIĘDZYBIEGI NA 400 MTR.

Międzybiegi na 400 mtr. panów daly następujące wyniki:

1 międzybieg: 1) Roberts (Anglia) 47,7 sek. 2) Smallwood (Ameryka) 48,6 sek., 3) Lanzi (Włochy) 48,8 sek. 2 międzybieg: 1) Blażejczak (Niemcy) 48,2 sek., 2) Brown (Anglia) 48,3 sek., 3) Fritz (Kanada) 48,4 sek. 3 międzybieg: 1) Williams (Ameryka) 48 sek., 2) Anderson (Argentyna) 48,7 sek., 3) Loaring (Kanada) 49,3 s. 4 międzybieg: Lu valle (Ameryka) 47,6 sek., 2) Skawinsky (Francja) 48 sek., 3) Rampling (Anglia) 48 sek.

410 KILOGRAMÓW

Zakończyły się mistrzostwa w podnoszeniu ciężarów w wagach średniej i ciężkiej.

W wadze średniej mistrzostwo olimpijskie zdobył Egipcjanin Touny, który osiągnął w trójbój 387,5 kg. (rekord światowy i rekord olimpijski). W ramach trójbój Egipcjanin pobli również rekordy światowe w pchnięciu i rwaniu, ale rekordy nie zostaną uznane ze względu na brak przepisanej liczby sędziów.

Drugie miejsce zajął Niemiec Ismayr, który składał przysięgę olimpijską w imieniu wszystkich zawodników — 352,5 kg. 3) Wagner (Niemcy) 332,5. 4) Hangel (Austria) 342,5. 5) Krakowski (Ameryka) 337,5. 6) Valla (Austria) 335.

W wadze ciężkiej mistrzem olimpijskim został Józef Manger (Niemcy), który uzyskał w trójbój 410 kg. 2) Psenicka (Czechosłowacja) 402,5 kg. 3) Luhaacaer (Estonia) 400 kg. 4) Walker (Anglia) 397,5 kg. 5) Hussein (Egipt) 395 kg. 6) Zemmann (Austria) 387,5 kg.

EMOCJONUJĄCY BIEG

W finale na 1500 mtr. zwycięstwo

po niezwykle emocjonującym biegu zdobył Lovelock (Nowa Zelandja) w czasie 3:47,8 (nowy rekord światowy) 2) Cunningham (Ameryka) 3:48,4. 3) Beccall (Włochy) 3:49,2. 4) San Romani (Ameryka) 3:50. 5) Edwards (Kanada) 3:50,4. 6) Cornes 3:51,4.

SZNAJDER NIE SKAKAŁ

W skoku o tyczce rozstrzygnięty klasyfikację jedynie 5-ciu miejsc. Dalszych miejsc nie przydzielano, gdyż wysokość 4 mtr. przebyli zawodnicy następujący: Austriak Haunzwinkel, Włoch Innocenti, Austriak Prock, Japończyk Adachi, Polak Sznajder, Szwed Jungberg, Węgier Baklalmasy, Czech Koreis, Anglik Webster i Węgier Zsuffika.

Ponieważ walka o szóste miejsce wymagałaby bardzo długich rozgrywek, postanowiono 6-te miejsce podzielić między wymienionych zawodników.

ZALEDWIE 70 mtr.

Popołudniu rozpoczęły się rozgrywki półfinałowe w rzucie oszczepem. W rozgrywkach tych nie dysponował Lokajski nie zakwalifikował się do finału, uzyskując najlepszy wynik 66,36 mtr., który zapewnił Lokajskiemu 7-me miejsce.

Pierwsze miejsce zajął niespodziewanie Niemiec Stoeck z wynikiem 71,84 mtr. Na dalszych miejscach znaleźli się: 2) Nikkanen (Finlandja) 70,77 mtr., 3) Toivonen (Finlandja) 70,72, 4) Atterwall (Szwecja) 69,20, 5) Jaervinen (Finlandja) 69,18, 6) Terry (Ameryka) 67,15.

Na dziesiątym miejscu uplasował się drugi Polak, Turczyk, mając najdłuższy rzut 63,36 mtr.

FANTASTYCZNY SKOK

W trójskoku startowało ogółem 30 zawodników. Do półfinału zakwalifikowało się przeszło 20-tu, w tej liczbie i Luckhaus. W półfinale Polak użyskal stosunkowo słabe wyniki: do finału nie przeszedł. Najlepszy wynik jego brzmiał 14,51 mtr. Inne wyniki były znacznie słabsze. W ogólnej klasyfikacji Luckhaus znalazł się na 1' miejscu.

Pierwsze miejsce i mistrzostwo olimpijskie zdobył Japończyk Tajima, który fantastycznym wynikiem 16 mtr. ustalił nowy rekord świata. Drugie miejsce i srebrny medal uzyskał również Japończyk Harada — 15,66 mtr., 3) Metcalfe (Australia) — 15,50 mtr., 4) Woellner (Niemcy) — 15,27 mtr., 5) Romero (Ameryka) — 15,08 mtr., 6) Oshima (Japonja) — 15,07 mtr.

ZŁOTY MEDAL TOWNS'A

W finale biegu na 110 mtr. przez płotki panów pierwsze miejsce i złoty medal olimpijski zdobył Amerykanin Towns. Użyłskal on w finale czas 14,2 sek. Drugie miejsce zajął Anglik Finlay w czasie 14,4 sek. Trzecim był znów Amerykanin Gollard w czasie 14,4 sek. Dalsze trzy miejsca zajęli: 4) Lidmann (Szwecja), 5) Thornton (Ameryka) i 6) O'Connor (Kanada).

KOLARZE RUSZYLI

W czwartek rozpoczęły się kolarskie torze Arus przedbiegi kolarskie na 1.000 mtr. Wyniki były następujące:

1) przedbieg: 1) Collard (Belgia) przed Grayem (Australia). Czas ostatnich 200 mtr. 13,1 sek. 2 przedbieg: 1) Chaillot (Francja), 2) Rat-scheff (Bulgaria). Czas 12,4 sek. 3 przedbieg: 1) Hicks (Anglia), 2) Riquelme (Chile). Czas 13,3. 4 przedbieg: 1) van Vliet (Holandia), 2) Peace (Kanada). Czas 12,3 sek. 5 przedbieg: 1) Pola (Włochy), 2) Wing (Chiny). Czas 14 sek. 6 przedbieg: 1) Waeglin (Szwajcaria), 2) Santorp (Norwegia). Czas 12,2 sek. 7 przedbieg: 1) Giles (Nowozelandja), 2) Gyoerffy (Węgry). Czas 12,3 sek. 8 przedbieg: 1) Merkens (Niemcy), 2) Sellinger (Ameryka). Czas 12,4 sek. 9 przedbieg: 1) Dusika (Austria), 2) Clayton (Pldn. Afryka). Czas 15 sek. 10 przedbieg: Mag-nussen (Danja), 2) Mazzni (Peru). Czas 13,1.

BIEG DRUŻYNOWY

Przedbiegi drużynowych zawodów kolarskich na 4 km. przyniosły wyniki następujące:

1 przedbieg: Włochy przed Kanadą, 2 przedbieg: Belgia przed Węgrami, 3 przedbieg: Danja przed Szwajcarią, 4 przedbieg: Bułgaria (walkowerem), 5 przedbieg: Ameryka przed Holandją, przyczem ta ostatnia przegrała wskutek wypadku, 6 przedbieg: Niemcy przed Austrią, 7 przedbieg: Francja przed Anglią.

Francja pobiła rekord, uzyskując świetny czas 4:41,4 sek.

ANGLICY NASZYMI PRZECIWNIKAMI

Rozegrany w ramach olimpijskiego turnieju piłkarskiego mecz piłkarski Anglia — Chiny, interesujący nas szczególnie ze względu na to, że jedna z tych drużyn walczy w następnej rundzie z Polską, zakończył się niespodziewanie wynikiem nierozstrzygniętym 0:0.

Wobec tego zarządzone dogrywki, która zakończyła się zwycięstwem Anglików 2:0. Anglicy więc będą w sobotę grali z naszymi piłkarzami.

Drugi mecz piłkarski: Finlandja — Peru przyniósł fińskiej jedenasto, zdecydowane zwycięstwo w stosunku 7:3 (3:1).